

Wieść okolicy



JUCHOWO
Projekt Wiejski



Projekt Wiejski Juchowo-Kądzielna-Radacz

Juchowo 2018

*Uczymy się,
aby pojąć Świat;
uczymy się,
aby pracować na tym Świecie.*

Rudolf Steiner

Łącząc serdeczne pozdrowienia
z Juchowa, Radacza
i Kądzielnej dla wszystkich,
życzymy Wam
jasnego czasu Adwentu,
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiego dobra
na Nowy Rok!

- 1 Wprowadzenie
- 3 Projekt Wiejski Juchowo
miejscem edukacji i uzdrowienia
- 6 Projekty naukowe
- 9 Projekt badawczy GenTORE
- 10 Pasiaka w Juchowie
- 11 Starania o plony upraw
- 13 Wydarzenia w hodowli 2018
- 14 Praktyki rolnicze
w gospodarstwie biodynamicznym w Juchowie
- 16 Moja droga do pracy zawodowej
w Projekcie Wiejskim Juchowo
- 18 Gospodarstwo biodynamiczne
miejscem edukacji
- 21 Gospodarstwo demeter. Aż tak wielkie?
- 23 Wieści z naszej zagrody edukacyjnej
- 25 Perspektywa dla osób niepełnosprawnych
w Projekcie Wiejskim Juchowo
- 27 Rekrutacja osób z niepełnosprawnościami
do Zakładu Aktywności Zawodowej (ZAZ)
- 28 Nowe produkty
w Projekcie Wiejskim Juchowo
- 30 Dożynki gospodarstwa
- 31 Stan zebranych darowizn w 2017 r. na budowę
Centrum Edukacyjno-Informacyjnego „Dom Leśnika”
- 32 Przygotowanie założeń dla rewitalizacji
zespołu pałacowo-parkowego w Radaczu
- 34 Wydarzenia 2018

Wprowadzenie

Drodzy Przyjaciele i Darczyńcy Projektu Wiejskiego Juchowo,

„Jedyna stała w wszechświecie to zmiana.”

Ta wypowiedź jest cytatem starogreckiego Heraklita z Efezu (540–480 p.n.e.).

Jeżeli ktoś przez cały rok nie przebywał w Juchowie, wracając tu może zauważyć wiele zmian.

Końcem zeszłego/ początkiem tego roku został odnowiony dach budynku mieszczącego stolarnię i magazyn. Dach został odnowiony na całej długości budynku mierzącej 74 m. To jeden z trzech budynków, które nadal są pokryte starymi płytami azbestowymi. W najbliższym czasie zostanie odnowiony dach kolejnego budynku. Wiosną zostały przekazane do użytku pokoje gościnne na I. piętrze naszego Centrum Społeczno-Szkoleniowego. Od kwietnia do prawie że końca października pokoje zajmowały różne grupy uczniów i studentów z Polski i z Niemiec. Prace budowlane nad budową Zakładu Aktywności Zawodowej zostały zakończone. Uroczyste otwarcie budynków odbędzie się w styczniu przyszłego roku. Znajdzie tam zatrudnienie 50 osób niepełnosprawnych i ich opiekunowie. Plac zabaw wyposażono w kolejne drewniane urządzenia. Również i zagroda edukacyjna wchodzi w skład postrzeganych działań budowlanych.

Nowe dziedziny działań wynikają dla nas z rozpoczęcia przetwórstwa naszych produktów rolnych. Do tak dalekoidących zmian dobrze należy się przygotować, a wymagają one od wszystkich osób włączonych w działanie bardzo wysokiej elastyczności i gotowości do przyswojenia sobie nowych umiejętności. Spółdzielnia Socjalna rok temu rozpoczęła swoją działalność.

Okazało się, że podjęcie decyzji o założeniu firmy dla wszystkich było korzystne.

Zmiany klimatu stają się coraz bardziej odczuwalne. Długotrwała susza tegoroczna pozostawiła po sobie swoje ślady również i u nas. Staramy się przeciwdziałać zmianom klimatycznym poprzez sadzenie zadrzewień śródpolnych, zakładanie stawów i inne działania na rzecz ochrony przyrody. Staraniom ciągle towarzyszą badania naukowe. Aby wspomóc bioróżnorodność, zwiększamy liczebność pasieki, założyliśmy pasy kwiatne. W pszczelarstwie odnotowujemy pierwsze sukcesy: w zeszłym roku prezimowało 38 rodzin, w tej chwili jest ich już 50, a docelowa liczba rodzin to 55.

Dwa kilkuletnie projekty naukowe, które finansowane były ze środków UE, zostały zakończone w tym roku. Jeden z nich dotyczył zrównoważonej hodowli bydła mlecznego, a drugi badań nad żyznością gleby.

Ruina pałacu w Radaczu przez wiele lat ulegała niszczeniu. W tym roku powstała inicjatywa, aby zabezpieczyć i zagospodarować ten zabytek.

Mahatma Gandhi kiedyś powiedział, że sami musimy być tą zmianą, której chcielibyśmy doświadczyć na tym świecie. W tym roku nastąpiło wiele większych zmian w procedurach pracy. Dużo sił zaabsorbowało np. wprowadzenie nowego systemu komputerowego. Tego typu zmiany wymagają od naszych pracowników



gotowości, aby ciągle zmieniać tok myślenia i doszka-
łać się.

Jednak oprócz zmian, które nastąpiły istnieją również
i stałe, które musimy mieć na uwadze. Są to prawdy
i metody, które swoimi zasadami tworzą fundament
dla zmian. Ten fundament stanowi dla nas m.in. rol-
nictwo biodynamiczne oraz leczniczo-pedagogiczne
postrzeganie osób z niepełnosprawnościami w rozu-
mieniu Rudolfa Steinera. Stale pracujemy nad tym
fundamentem, m.in. w ramach naszych szkoleń.

Mam nadzieję, że Wieś Okolicy dostarczy Państwu cie-
kawego oglądu o zmianach, które nastąpiły w naszym
Projekcie Wiejskim w 2018r.

*W imieniu Pracowników
Projektu Wiejskiego Juchowo:*

*Reiner Scheiwe, Monika Liberacka,
Krzysztof Ostrowski, Renata Żelazna, Urszula Sroka.*

Projekt Wiejski Juchowo

miejszem edukacji i uzdrowienia

Wieść
okolicy

Manfred Klett

Różne działania w Projekcie Wiejskim Juchowo ukazują nam obraz składający z się trzech części. Działania odbywają się na płaszczyźnie duchowo-kulturowej, prawno-społecznej i ekonomicznej. Te trzy obszary działań w przypadku rolnictwa są o wiele bardziej ze sobą powiązane niż w pozostałych dziedzinach życia.

Celem duchowo-kulturowym założonym w Juchowie jest rozwój praktyki rolnictwa biodynamicznego. Cel ten nadaje impuls Projektowi Wiejskiemu oraz wszystkim działaniom ukierunkowanym na uzdrowienie gleby, człowieka i życia społecznego. Na płaszczyźnie prawno-społecznej rolnictwo w Juchowie ma na celu być prekursorem nowej regulacji prawa gruntowego, obchodzenia się kapitałem, a w końcowym efekcie wszystkiego, co prawnie może zaistnieć pomiędzy ludźmi. Trzeci aspekt to tworzenie pierwotnej ekonomicznej wartości dodanej, która tym bardziej jest produktywna, zrównoważona i cechuje się wysoką jakością, im bardziej impulsy duchowe wynikają z własnej inicjatywy i wiążą się z żywotnym poczuciem prawa. Rolnictwo prowadzone w takim duchu stwarza niespodziewane możliwości ku przyszłości socjalnej i godnej człowieka. Ten oto aspekt 18 lat temu doprowadził do założenia Projektu Wiejskiego w Juchowie.

Można zadać sobie pytanie, dlaczego w dzisiejszych czasach akurat rolnictwu przypada tak bardzo przyszłościowe zadanie na płaszczyźnie duchowo-kulturowej. Chciałbym to naszkicować na przykładzie dwóch obszarów działań w Juchowie:

Dziedzina pedagogiczno-rolnicza

Gospodarstwo biodynamiczne w miarę możliwości powinno być jak najbardziej urozmaicone i składać



swoją całość z upraw polowych, ogrodnictwa, sadownictwa, hodowli zwierząt, łąki i pastwisk, żywopłotów, leśnictwa oraz pielęgnacji zbiorów wodnych. To bogactwo przyrody oraz to, co człowiek, kierując się sercem i rozumem, z niego stwarza, musimy odkryć na nowo. Człowiek obecnie w wysokim stopniu wyemancypował się od tego, co zwiemy Ziemią i Kosmosem, oraz od przyrody występującej w postaci minerałów, roślin i zwierząt. Co jeszcze mówi nam kamień oprócz tego, że jest dla nas pożyteczny, co mówi roślina o jej mocy leczniczej i żywnościowej, co mówi zwierzę o znaczeniu jego bytu? Pomimo że posiadamy bardzo obszerną wiedzę szczegółową, która jednak ogólnie jest dostępna tylko dla ekspertów i pozostaje po zewnętrznej stronie rze-

czy i istot, jesteśmy ślepi, głusi i mamy zamknięte serca wobec cudów natury. Poprzez modę na selfie dzisiejszy człowiek stał się o wiele bardziej interesujący dla samego siebie. Umysł i duszę w coraz mniejszym stopniu żywi świadomym postrzeganiem i doświadczeniem przyrody. Natomiast stwarza sobie namiastkę w postaci mediów, urządzeń i-phone i innych aparatów komórkowych. Stwarza sobie namiastkę w sztucznym świecie, który pojawia się na ekranach komputerów lub telewizorów itp. Otacza się stworzonym przez samego siebie światem wirtualnym, który łudzi jego życie wewnętrzne tym, co ma myśleć, czuć, chcieć. W takim sztucznym świecie wychowują się dzisiaj dzieci. Jak więc mają dorosnąć na zaradnych dorosłych? Wiek dziecięcy aż do wieku młodego dorosłego w wieku 20/21 lat jest najbardziej kształtującym nas okresem w życiu. Dziecko w tym okresie stopniowo buduje swoje ciało, wykorzystując do tego wrażenia, które wynosi z zewnątrz, z wychowania w domu rodzinnym i w szkole oraz z obcowania z przyrodą.

Jeżeli uświadomimy sobie ten fakt, aspekt pedagogiczny nabiera większego znaczenia. Jeżeli kształtujące nas wrażenia z okresu dzieciństwa i młodości zostaną sfałszowane, osłabia to duszę dorastającego tak samo jak niezdrowa żywność osłabia ciało. Dorastający zmysłami odbierają obrazy, które nie odpowiadają rzeczywistości, ale elektronicznej projekcji tej płaszczyzny natury, której nie możemy doświadczyć zmysłami, która zabija to co żywe, zabija duszę. Przeróżający wymiar skutków zubożenia duszy i sparaliżowanej woli można obserwować wszędzie.

W jaki więc sposób możemy otworzyć dorastającej młodzieży oczy, uwrażliwić ich zmysły na piękno, na mądrość, która przemawia do nas przez bogactwo przyrody, bogactwo, które chce wzbudzać w nas chęć odkrywczą przez całe nasze życie. Odpowiedź na to pytanie jedynie może brzmieć, że nauka to nie tylko pojmowanie intelektualne. Nauka powinna adresować całego



człowieka i pojmować go jako osobę myślącą, czującą i wyrażającą swoją wolę. Motto powinno brzmieć:

„Uczymy się, aby pojąć Świat; uczymy się, aby pracować na tym Świecie.” Rudolf Steiner

Projekt Wiejski w Juchowie poprzez długoletnią pracę pionierską pani Danuty Sałagan zrobił znaczne kroki w tym kierunku. Rolnictwo biodynamiczne w Projekcie ukierunkowane jest na to aby stworzyć pewnego rodzaju „prowincję pedagogiczną” (Goethe) dla dzieci, uczniów, uczących się zawodu, studentów i dorosłych, aby stworzyć żywotną przestrzeń doświadczalną, w której człowiek może dojrzeć człowieka. Taka przestrzeń doświadczalna poprzez obserwację, odczuwanie i działanie ukazuje pierwszą tajemnicę stawania się i przemijania w naturze.

Wiosną np. można zaobserwować, jak ciemność ziemi wyłania delikatną zieleń niezliczonych kielków młodych roślin, jak pod wpływem ciepła słońca i wpływem planet wschodzi nieskończona ilość różnych form wypełnionych życiem, jak latem owoce dorastają i dojrzewają w rozmaitych barwach, jak jesienią mgły zasłaniają krajobraz, jak życie zewnętrzne zamiera i przybiera postać nasion, jak w końcu zimą ziemia pokrywa się śnie-

giem i lodem i krystaliczną nieskazitelnością otwiera się ku gwiazdnemu kosmosowi. Można doświadczyć tych wszystkich wielkich zmian oraz tego, że podłoże tych zmian stanowi pewna jedna, wielka całość. Na tym przykładzie można sobie uświadomić wysoki stopień pokrewieństwa pomiędzy pozornie zewnętrzną stroną natury a człowiekiem. Tego rodzaju przeżywanie, które wynika z „chęci zrozumienia”, tego co drzewa, krzewy, pola i pastwiska, chmury i słońce chcą nam powiedzieć, utrwała się w nas i stwarza prawdę poprzez naszą bezinteresowną pracę nad kształtowaniem procesów i kontekstów życiowych. Tego rodzaju przeżywanie żywi zmysły i umysł człowieka i działa na płaszczyźnie pedagogicznej i terapeutycznej.

Dziedzina terapeutyczno-rolnicza

Takie uwrażliwienie zmysłów ma jeszcze większe znaczenie dla drugiej wielkiej dziedziny pracy, która wiąże się z rolnictwem w Juchowie. Chodzi o pracę socjalno-terapeutyczną, leczniczo-pedagogiczną z osobami niepełnosprawnymi. Ich los cechuje się tym, że tylko w ograniczonej mierze są w stanie prowadzić samych siebie. Ich wyższa duchowość, ich jaźń, niezupełnie może ogarnąć ciało. Ciało jednak stanowi instrument duszy. Jeżeli instrument jest rozstrojony, dusza swoją kompozycję może odegrać tylko w niedoskonały sposób. Potrzebuje pomocy, aby instrument, którym jest ciało lepiej dostosować do gry. Na płaszczyźnie podświadomości w naszym ciele działa wola, a w woli żyje jaźń. Uzdrawianie polega na tym, że pomagamy ciału, aby mogło realizować wolę, znaczy wykonywać pracę. To, do czego wyższa istota osoby niepełnosprawnej nie jest zdolna, jaźń osoby pomagającej musi jej podarować w miłości. Jej zadanie polega na tym, aby pomóc podopiecznemu wykonywać podstawowe prace, znaczy sprężyć wolę na tyle, żeby nabrał zaufania do siebie i do świata. Poprzez instruowanie usprawniającej pracy przez osoby z zewnątrz ciało otwiera się na wyższą jaźń, a w du-



szy budzą się nowe umiejętności, czasami tak daleko idące, że podopieczny może pójść w życie ukończywszy szkołę zawodową.

Dzięki pracy pani Urszuli Sroki i jej współpracowników oraz wsparcia ze strony Fundacji SAGST i UE w Juchowie daleko rozwinął się dział „uzdrawiającej pracy”. Dział poprzez przetwórstwo mleka, ziół, piekarnię oraz wytwórnię soków w części blisko jest związany z rolnictwem, a częściowo grupy robocze w pełni integrują się w różne prace w gospodarstwie rolnym.

Od dawna istnieje życzenie, aby do Projektu Wiejskiego dołączyła praktyka lekarska. Obecnie pedagogika i socjoterapia już głęboko zapuściły korzenie w rolnictwie. Mamy więc nadzieję, że teraz przyszedł czas na praktykę lekarską.

Wszystkie te starania są nowe i ukierunkowane na przyszłość. Dla wszystkich pracowników stanowią ogromne wyzwanie, ponieważ wszystkie obszary odpowiedzialności są ze sobą powiązane, a zarazem każdy przysługuje się innym. Początkowo możemy to odbierać jako dodatkowe obciążenie. Jednak kiedy stawimy czoła wyzwaniu, rozpoznamy, że ci inni dbają o nasz dobrobyt, a my naszą pracą dbamy o innych.

Projekty naukowe

Anna Szumelda

Na terenie naszego gospodarstwa prowadzimy wiele różnych badań naukowych. Dotyczą one głównie gleboznawstwa i hodowli bydła mlecznego, ale nie tylko, a niektóre z nich są ściśle związane z naszymi działaniami na rzecz ochrony przyrody – tak jak przeprowadzone w 2018 r., jednoroczne projekty naukowe inwentaryzacja gatunków i pasy kwietne.

Inwentaryzacja gatunków

W projekcie *inwentaryzacja gatunków* badamy różnorodność gatunków zwierząt i roślin na trzech wybranych obszarach naszego gospodarstwa, tzw. obszarach NATURA. Obecnie obszary te są użytkowane rolniczo jako grunty orne, łąki i pastwiska. Jednak na przyszłość rozważamy prowadzić na nich jeszcze bardziej ekstenywną produkcję rolniczą niż dotychczas, znacząco zredukować, a nawet całkowicie zaniechać użytkowania rolniczego. Obszary NATURA wtedy w pierwszej kolejności będą służyć ochronie przyrody, przede wszystkim ochronie i wzbogaceniu różnorodności gatunków zwierząt i roślin, a nie produkcji rolniczej. Zanim jednak zmienimy sposób użytkowania obszarów NATURA, chcemy zapoznać się z ich obecnym tłem przyrodniczym i poznać ich bioróżnorodność. Dlatego w 2018 r. przeprowadzamy jednoroczny projekt badawczy inwentaryzacji gatunków: Zespół naukowców z Instytutu Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN oraz z zaprzyjaźnionych jednostek naukowych na objętych inwentaryzacją obszarach bada różnorodność i zasobność gatunków ptaków lęgowych, chrząszczy biegaczowatych, pająków, motyli dziennych i roślinności. To ważne grupy wskaźnikowe, które dostarczają wiele cennych informacji o składzie i różnorodności flory i fauny na badanych obszarach, o strukturach krajobrazu, możliwościach siedliskowych i łańcuchach pokarmowych, a w ten sposób o walorach przyrodniczych objętych bada-

niem terenów. Na podstawie wyników inwentaryzacji gatunków będziemy mogli podjąć uzasadnioną decyzję o dalszym zagospodarowaniu obszarów NATURA (np. o wyłączeniu ich z użytkowania rolniczego lub objęciu ich prawną formą ochrony przyrody), które jak najbardziej powinno sprzyjać ochronie przyrody. Inwentaryzacja gatunków, przeprowadzona w 2018 r., również stworzy bazę danych, którą będzie można wykorzystać do monitorowania przyszłych zmian bioróżnorodności na objętych badaniem obszarach.

Pasy kwietne

W kwietniu 2018 r. obok jednej z naszych upraw marchwi zasialiśmy pas z mieszanką kwietną. Pas kwietny i uprawa marchwi są objęte jednorocznym badaniem naukowym, które przeprowadza zespół naukowców z Instytutu Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN oraz z zaprzyjaźnionych jednostek naukowych. W ramach projektu naukowcy badają oddziaływanie pasa kwietnego na zasobność i różnorodność owadów, znajdujących się zarówno na pasie kwietnym jak i na uprawie marchwi. W centrum zainteresowania badania są owady, które poprzez żerowanie na szkodnikach marchwi mają mieć pozytywne oddziaływanie na jej plonowanie. W ten sposób ma zostać zbadane możliwe oddziaływanie pasa kwietnego jako ekologiczna ochrona roślin, w tym przypadku marchwi. Na podstawie wyników badań będziemy mogli ocenić, czy pasy kwie-

te powinny zostać stałym, lub conajmniej częściej stosowanym elementem naszych upraw. Doświadczeniami z kultywacją pasów kwiatnych również będziemy się mogli podzielić z innymi zainteresowanymi rolnikami.

2OrgCows i FertilCrop

W marcu i kwietniu 2018r. skończyły się dwa wieloletnie międzynarodowe projekty naukowe, w których Fundacja im. Stanisława Karłowskiego (FSK) brała udział. Projekty były finansowane przez unijny program CoreOrganic, który wspiera badania naukowe na rzecz rolnictwa ekologicznego. Były to projekty 2OrgCows (projekt hodowany) i FertilCrop (projekt gleboznawczy).

2OrgCows

Projekt 2OrgCows trwał od 1. kwietnia 2015r. do 31. marca 2018r. FSK była jednym z 10 partnerów międzynarodowego konsorcjum projektu. Koordynatorem projektu był Sven König z uniwersytetu Kassel-Witzenhausen w Niemczech, a ze strony FSK pracę merytoryczną w projekcie wykonywali Ton Baars, Tomasz Sakowski i Grzegorz Grodkowski.

Celem projektu było prowadzenie badań na rzecz profilaktyki zdrowotnej bydła mlecznego, hodowanego w warunkach rolnictwa ekologicznego, oraz opracowanie na podstawie danych dotyczących behawioru krów wskaźników, które zwróciłyby uwagę hodowcy na ewentualne problemy zdrowotne krów. W ramach projektu zbieraliśmy informacje odnośnie różnych zachowań behawioralnych krów, takich jak: przeżuwanie, pobieranie paszy, aktywność fizyczna oraz odpoczynek. Dane zbieraliśmy poprzez obserwacje wizualne oraz zastosowanie sensorów elektronicznych. Badaliśmy także zawartość składników odżywczych w paszy oraz jakość mleka monitorowanych krów. Poza tym bardzo ważnym elementem badań było zbieranie danych do-



tyczących zdrowotności zwierząt. Wyniki badań pokazały, że elektroniczny system monitorowania krów, który zdecydowaliśmy się zastosować na potrzeby projektu, ułatwia wczesne wykrywanie rui oraz zachorowań takich jak zaburzenia metaboliczne, kulawizny oraz zapalenia wymienia. Dzięki takiemu monitoringowi stanu zdrowia krów wcześniej można wykryć zachorowania zwierząt i zapobiec dalszemu rozwojowi chorób, poprawia się ogólny dobrostan stada, skraca się średni okres międzywycieleniowy w stadzie oraz ogólnie poprawia się efektywność produkcji mleka. Wyniki badań również wykazały różnice pomiędzy krowami ras Holsteińsko-Fryzyjska i Brown Swiss, objętych badaniami porównawczymi: Badania wykazały, że rasy różnią się pod względem mleczności w sezonie pastwiskowym i upadkiem mleczności w sezonie alkierzowym oraz ogólnym stanem zdrowia. Z analizy danych wynika, że krowy rasy Brown Swiss lepiej są dostosowane do warunków przyrodniczych na terenie naszego gospodar-

stwa – zimą lepiej przetwarzają siano, które stanowi paszę w sezonie pozapastwiskowym, i reagują mniejszym spadkiem mleczności, a ogólnie wykazują się mniejszą podatnością na zachorowania niż krowy rasy Holsztyńsko-Fryzyjska.

FertilCrop

Projekt FertilCrop trwał od 1. kwietnia 2015 r. do 30. kwietnia 2018 r. FSK była jednym z 20 partnerów międzynarodowego konsorcjum. Koordynatorem projektu był Andreas Fließbach z Instytutu Badawczego Rolnictwa Ekologicznego (FiBL – Forschungsinstitut für biologischen Landbau) ze Szwajcarii, a ze strony FSK prace merytoryczne w projekcie wykonywali Ton Baars i Anna Szumelda.

Głównym celem projektu było opracowanie efektywnych metod i zrównoważonych strategii do poprawy i utrzymania żyzności gleb, a w efekcie do zwiększenia produktywności roślin w ekologicznych systemach produkcji rolniczej. Doświadczenia na rzecz projektu przeprowadzaliśmy na 40 poletkach doświadczalnych naszego gospodarstwa, które zostały założone już w 2010 r. Na poletkach badaliśmy przede wszystkim wpływ pięciu różnych metod obróbki gleby na właściwości fizyczne gleby oraz jej zasobność w główne składniki odżywcze. Metody obróbki gleby testowane w ramach projektu to:

- orka na 10 cm
- orka na 30cm
- orka na 10cm plus spulchnianie gleby na głębokości 30cm
- obróbka kultywATOREM na 10cm oraz
- obróbka kultywATOREM na 10cm plus spulchnianie gleby na głębokości 30 cm.

W celu zbadania struktury gleby na poletkach doświadczalnych przeprowadziliśmy tzw. diagnozę szpadlem, znaczy pozalaboratoryjną, wizualną metodę oceny właściwości gleby: Na każdym z poletek wykonaliśmy od-



krywkę na głębokość mniej więcej 30 cm, podczas której została oceniona struktura agregatów gleby, głębokość ukorzenia oraz oznaki występowania braku tlenu i występowania dżdżownic. Przeprowadziliśmy również tzw. tea bag test, znaczy badanie żyzności gleby za pomocą zakopywania woreczków herbacianych (rozumianych jako małe, standaryzowane woreczki kompostu) i badanie wymiaru rozłożenia się ich materii organicznej po wykopaniu woreczków po pewnym czasie. Wyniki badań pokazały, że struktura gleby na poletkach doświadczalnych cechuje się wysoką jednolitością, a zasoby głównych składników odżywczych między 2011 r. a 2016 r. ogólnie wzrosły. Jednak nie da się tego wzrostu jednoznacznie przypisać do jednej lub kilku z pięciu metod obróbek gleby, które testowaliśmy w ramach projektu – wyniki nie wskazują na istotne powiązanie wzrostu zawartości poszczególnych składników odżywczych z poszczególnymi metodami obróbki gleby.

Projekt badawczy GenTORE

Monika Liberacka

Od ubiegłego roku w naszym Projekcie Wiejskim realizowany jest projekt badawczy GenTORE w ramach programu Horyzont 2020.

Jesteśmy jednym z 21 partnerów realizujących projekt. GenTORE ma na celu wypracowanie narzędzi ułatwiających rolnikom optymalizację odporności i wydajności bydła w różnych warunkach środowiskowych. W maju odbyła się konferencja w Edynburgu, na której omówione zostały szczegółowo zadania każdego partnera, przedstawiono postępy prac i nadchodzące działania.

W naszym stadzie badaniami objętych jest 50 krów mlecznych: 25 sztuk rasy HF i 25 sztuk rasy brunatna szwajcarska. Zwierzęta mają założone biosensory w uchu, które monitorują przeżuwanie i temperaturę ciała.

W ten sposób obserwowana jest aktywność i zdrowie zwierząt, wykrywana jest ruja, analizowane jest pobieranie pokarmu, oświetlenie i mikroklimat pomieszczeń. Dodatkowo 10 sztuk krów mlecznych objętych jest monitoringiem pod kątem wczesnego wykrywania kula-wizn. Na potrzeby badań pastwiskowych zamontowane zostały dodatkowe routery na jednej z kwater.

Współpracujemy z firmą Microlabs, a koordynatorem projektu z ramienia naszej Fundacji jest dr hab. Tomasz Sakowski, prof. PAN z Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt Państwowej Akademii Nauk w Jastrzębcu.



Pasieka w Juchowie

Jolanta Jętkowska

Od tego roku pasieka Fundacji im. Stanisława Karłowskiego w Juchowie wkroczyła na kolejne tory rozwoju.

Stało się to możliwe wiosną tego roku, kiedy nasz wniosek pod nazwą: „Zwiększenie populacji pszczół i poszerzenie oferty edukacyjnej poprzez rozbudowę pasieki w Juchowie” złożony w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie został rozpatrzony pozytywnie.

Dzięki temu możemy produkować nie tylko różnego rodzaju miody z pożytków naszego gospodarstwa biodynamicznego, ale nadajemy pasiece nową rolę – edukacyjną.

Nasze pszczoły edukatorki oraz ich opiekun – pan Sebastian Różański gościli już pierwsze grupy zwiedzających – byli to pracownicy i ich rodziny, które świętowały u nas podczas dożynek gospodarstwa. Do pasieki zaglądali również praktykanci ciekawi życia pszczół.

Obecnie posiadamy ok. 50 rodzin pszczelich. Ich stan zdrowotny jest dobry, są nakarmione, mieszkają w na-



turalnych ulach wykonanych w naszej stolarni i szykują się do sezonu zimowego.

W kolejnym wydaniu „Więści Okolicy” opowiemy Państwu więcej na temat dalszego rozwoju naszej pasieki edukacyjnej.

Juchowo, wrzesień 2018



Starania o plony upraw

Krzysztof Ostrowicki

Ulewny i chłodny rok 2017 przeszedł do historii.

Kolejny przywitał nas późną wiosną po której nastąpiło bardzo upalne i suche lato.

Zima z umiarkowanymi mrozami oraz niewielkimi opadami śniegu nie uszkodziła większości naszych upraw. Niewielkie szkody odnotowaliśmy w jęczmieniu, rzepak ucierpiał najbardziej. Wiosna kazała czekać na siebie do Wielkiego Tygodnia. Zaraz po Świętach Wielkanocnych całymi siłami ruszyliśmy siał zboża jare, rozrzucić kom-

post przygotowywać łąki do wypasu bydła oraz zbioru paszy. Na polach należących do ogrodu wysadzono pierwsze sadzonki cebuli, sałaty. Zwiększyło się stado kur do 1000 niosek a w ślad za tym poszła budowa kurnika mobilnego i sortowni jajek.



Warzywa okopowe wysiano w połowie maja, intensywne podlewanie oraz słoneczna ciepła pogoda sprzyjała ich wzrostowi. Niestety nie było chętnych osób do ich plewienia. Dlatego marchew była odchwaszczona tylko w połowie, co znacznie obniżyło jej plon. Buraczki czerwone nie były w ogóle plewione ręcznie. Pod koniec maja po raz kolejny wysialiśmy kukurydze, której uprawę można nazwać sukcesem.

Hale na siano wyposażyliśmy w innowacyjny system suszenia, który ma ułatwić prace, wykluczyć używanie drewna jako opału, a co najistotniejsze poprawić parametry paszy. Niestety brak deszczów od maja do połowy lipca oraz ekstremalne upały uniemożliwiały szybki wzrost mieszanek koniczyny i lucerny. Mimo podlewania, bardzo ciężko będzie nam wypełnić magazyny.

Tegoroczne żniwa rozpoczęły się zbiorem jęczmienia ozimego na początku lipca, a zakończyły się już w pierwszych dniach sierpnia. Plony ozimin były nieznacznie poniżej oczekiwań, natomiast bardzo ucierpiały rośliny jare, których plon był bardzo niski.

Prace polowe w tak dużym gospodarstwie jak nasze są nieprzewidywalne. Nakłada się na to mnóstwo czynników od pogodowych aż po socjalne. Każdy rok jest inny i dlatego praca ta nigdy nie staje się przewidywalna oraz automatyczna. Obecnie bardzo dużą rolę odgrywa mechanizacja rolnictwa, ale za każdą pracą maszyny stoi człowiek, który musi w swoją pracę wkładać dużo rozważań i umiejętności. Ten wysiłek wraz z miłością do gleby przynosi nam dary, z których wszyscy korzystamy.



Wydarzenia w hodowli 2018

Monika Liberacka

Wypas wiosenny rozpoczęliśmy w kwietniu. Wydajność mleczna stada obiecująco się rozwijała, byliśmy pełni nadziei na dobry sezon.

Przyszła jednak susza, która sprawiła, że przestaliśmy marzyć o wzroście wydajności, a zaczęliśmy marzyć o utrzymaniu tej, która już została wypracowana. Zbiory pasz na okres żywienia zimowego nie zaspokajały w całości potrzeb stada. Zmuszeni byliśmy wystąpić do jednostki certyfikującej o wyrażenie zgody na zakup większej ilości pasz ekologicznych. I cały sezon

modliliśmy się o deszcz, a jak już przyszedł to niemal tańczyliśmy z radości. Po opadach nasze kwatery pięknie się zazieleniły, ale niestety nie trwało to długo. Susza wyraźnie odbiła się na produktywności krów, obecnie średnia wydajność laktacyjna za ostatnie 12 miesięcy wynosi 5549 kg mleka, przy zawartości tłuszczu 4,12% i białka 3,31%.



Praktyki rolnicze w gospodarstwie biodynamicznym w Juchowie

Wieść
okolicy

Danuta Sałagan

Poniedziałek 9.04.2018 r. pozostanie na długo w mojej pamięci jako dzień szczęśliwy i mający doniosłe znaczenie dla rozwoju działań edukacyjnych – pedagogicznych, ponieważ to właśnie tego dnia o godz. 10:00 w obecności wielu pracowników Fundacji została przecięta wstęga prowadząca do traktu noclegowego w naszym centrum spotkań, od lat nazywanym „Kulturscheune” (Stodoła kulturalna).

Trakt ten jest istotnym uzupełnieniem zaplecza seminaryjnego. Było to niezwykle wydarzenie, tym bardziej, że już zaledwie kilka godzin później przyjechali do nas uczniowie IX klasy Freie Waldorfschule Havelhöhe z Berlina na praktyki rolnicze i zasiedlili nowo otwarte pokoje.

Wracając na chwilę do wspomnień, chciałabym krótko opowiedzieć o dreszczyku emocji, który towarzyszył przygotowaniu pokoi. W styczniu 2018 r. wraz z początkiem nowego roku rozpoczęły się prace remontowe na pierwszym piętrze naszej „Kulturscheune”. Niemał codziennie spoglądałam w okna z pytaniem, czy na pewno



zdążą przygotować pokoje na przyjazd pierwszej grupy praktykantów. Radek Dyl, odpowiedzialny w Projekcie Wiejskim za wszelkie prace budowlane, uspokajał mnie swoim pogodnym uśmiechem i mówił spokojnym głosem: „Na pewno zdążymy.” Czy na pewno? Niepokój nie opuszczał mnie aż do owego ważnego poniedziałku, kiedy to mogły strzelić szampany i z radością można było powiedzieć: „Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że pokoje zostały przygotowane do użytku naszych uczniów praktykantów w terminie.” Tak więc możemy zapewnić nocleg praktykantom, uczniom, studentom i innym gościom, którzy przyjeżdżają do Juchowa, by poznać nasze gospodarstwo oraz projekty edukacyjne, naukowe i społeczne bazujące na biodynamicznym rolnictwie, przeżyć i doświadczyć gospodarstwo ekologiczne w jego codziennym rytmie.

Przez całe lato gościliśmy praktykantów i pracowników naukowych współpracujących z nami w ramach różnorodnych projektów badawczych oraz na rzecz ochrony

środowiska. Wszyscy byli wdzięczni za możliwość noclegu w bardzo dobrych warunkach, a szczególnie te osoby, które dotychczas musiały korzystać z namiotów. Spanie w namiocie to wspaniała przygoda, ale wakacyjna. Jeśli zaś trzeba wstać o godz. 5.00 rano, żeby zdążyć na poranne karmienie cieląt lub by cały dzień pomagać w pracach na polu czy też w ogrodzie, potrzebna jest odrobina komfortu. O taki właśnie komfort zadbaliliśmy oddając do użytku 11 pokoi z łazienkami.

Z rozmów z uczniami, praktykantami oraz innymi naszymi gośćmi wiem, iż wszyscy czuli się dobrze w naszych pokojach, dobrze spali i odpoczywali. Zgłaszali też pomysły, co można by udoskonalić, poprawić. Pomysły te weźmiemy pod uwagę, bowiem zależy nam na wspaniałym samopoczuciu naszych gości.

Zapraszamy serdecznie uczniów szkół waldorfskich oraz studentów kierunków rolniczych na praktyki do Juchowa.



Moja droga do pracy zawodowej w Projekcie Wiejskim Juchowo

Wieść
okolicy

Karolina Adamczyk

Nazywam się Karolina i jestem rodowitą mieszkanką Juchowa. Z Projektem Wiejskim związana jestem już od najmłodszych lat, uczestnicząc jako dziecko w organizowanych przez Fundację zajęciach, warsztatach czy spotkaniach dla dzieci i mieszkańców okolicznych wsi.

Kolejny bliższy kontakt z Projektem Wiejskim miałam w 2010 roku, kiedy zdecydowałam się „spróbować pracy”. Miałam wtedy 16 lat i swoje „pierwsze kroki zawodowe” stawiałam w naszej kuchni. Wielka satysfakcja z pierwszej wakacyjnej pracy sprawiła, że w każde lato z chęcią do niej wracałam. Swoich sił próbowałam też w innych obszarach: administracji i ogrodzie. Po zdaniu egzaminu maturalnego w 2013 roku moja praca wakacyjna płynnie przeszła w pracę zawodową – zostałam w Projekcie na stażu, który odbywałam w kuchni. Dzięki temu stałam się niezależna finansowo i mogłam podjąć dalsze kształcenie. Moim marzeniem była praca z dziećmi, więc rozpoczęłam studia pedagogiczne. Miałam szczęście, ponieważ po zakończeniu stażu nadal potrzebowano pracownika do kuchni. Moje doświadczenie, a przede wszystkim życzliwość Pań pracujących w kuchni – Wiesi i Marioli wystarczyły, bym została zatrudniona. Udało mi się godzić studia z pracą, pomimo że nie zawsze było łatwo mogłam liczyć na wielkie wsparcie ze strony wielu pracowników Projektu. Choć praca w kuchni sprawiała mi wielką radość, wiedziałam, że jest to tylko etap w moim życiu zawodowym, ale etap bardzo ważny. Panie zaraziły mnie pasją do gotowania, zachęcały do podejmowania różnych zadań, wymagały, ale i wspierały. Dzięki temu udało mi się wykształcić wytrwałość i nie zrażać się niepowodzeniami. Wiem, że błąd zawsze można poprawić. Moja otwartość i chęć pomocy innym spr-



wiły, że w pewnym momencie zaczęłam pracować w sekretariacie Projektu. To doświadczenie sprawiło, że na działania Projektu Wiejskiego zaczęłam patrzeć zupełnie inaczej. Dostrzegłam jego kompleksowość i znaczenie. To pozwoliło mi zainteresować się działaniami, jakie Fundacja realizowała na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Wcześniej zastanawiałam się, czy nie związać się z Projektem pracując w obszarze pedagogiki, ale po praktykach zawodowych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym czułam, że chciałabym zająć się osobami niepełnosprawnymi. To poczucie spowodowało, że rozpoczęłam specjalizację magisterską na kierunku edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną. W naszym Projekcie często miałam możliwość obcowania z osobami niepełnosprawnymi z Pracowni Terapeutycznej. Zaczęłam uważniej je obserwować, rozmawiać z nimi, i wtedy zaczęłam dostrzegać ich poten-

cjał, ich możliwości, ich pogodę ducha i uśmiech mimo problemów. Miałam okazję wspólnie pracować z osobami niepełnosprawnymi nie tylko w kuchni. Dzięki temu nauczyłam się rozpoznawać ich potrzeby. Czułam coraz większą satysfakcję z tych działań i widziałam efekty, jakie przynosi rozmowa i wsparcie w odpowiednim momencie. I znowu los uśmiechnął się do mnie – mogę pracować z osobami niepełnosprawnymi w naszym Projekcie. Taka możliwość pojawiła się wraz z działaniami aktywizowania osób niepełnosprawnych w ramach utworzenia Zakładu Aktywności Zawodowej. Przypomniałam sobie słynną maksymę głoszoną przez Konfucjusza: „Wybierz pracę, którą kochasz, a nie będziesz musiał pracować nawet przez jeden dzień w swoim życiu”. Czuję, że to będzie właśnie ta praca... Czy to ja ją wybrałam, czy nie ona wybrała mnie?



Gospodarstwo biodynamiczne miejszem edukacji

Wieść
okolicy

Jolanta Jętkowska

Kurs preparatów w Juchowie

Myśl o regularnym organizowaniu kursów edukacyjnych w zakresie rolnictwa biodynamicznego towarzyszyła naszemu gospodarstwu od kilku lat.

To dzięki regularnym spotkaniom z rolnikami ekologicznymi, podczas Forum Rolników Ekologicznych w Zachodniopomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego, gdzie w grudniu 2017 wystąpiliśmy z prezentacją działań naszego Projektu Wiejskiego, zwróciliśmy się z pytaniem, czy rolnicy chcieliby przyjechać do nas do Juchowa na kurs wprowadzający w rolnictwo biodynamiczne, w tym dotyczący preparatów biodynamicznych. Od razu zgłosiło się 30 rolników i doradców z woj. zachodniopomorskiego.

Pierwszą edycję zorganizowaliśmy w dniach 21-22.03.2018. Dodatkowo zgłosiło się ponad 10 rolników z innych regionów Polski. Kurs trwał 2 dni: obejmował wykłady prowadzone przez p. Christopa Willera – doradcę i doświadczonego biodynamiczka z Niemiec, część praktyczną prowadziła p. Betty Bootsman – specjalista od preparatów biodynamicznych a oprysk preparatem krzemionkowym w naszym tunelu foliowym w Kądzielnej wykonała p. Dorothee Himmelle-Doll – biodynamiczny ogrodnik z Janowa.



Podczas kursu preparatów oprowadziliśmy uczestników po gospodarstwie, pan Christoph Willer wykładał na temat indywidualności gospodarstwa biodynamicznego, jego znaczenia, a w szczególności roli preparatów biodynamicznych. Na zakończenie kursu prowadziliśmy dyskusję na temat dobrej praktyki rolnej w gospodarstwach biodynamicznych.

Z uwagi na to, że kurs cieszył się dużym zainteresowaniem, uczestnicy zadeklarowali chęć pogłębienia swojej wiedzy na kolejnym kursie. Zorganizowaliśmy go we wrześniu 2018. Również był to kurs 2-dniowy – jako wykładowca przyjechał ponownie p. Christoph Willer oraz p. Betty Bootsman.

Na kursie pojawiły się kolejne nowe osoby zainteresowane metodą biodynamiczną. Tym razem wykładowca przekazał uczestnikom pogłębioną wiedzę na temat znaczenia preparatów biodynamicznych, w tym w szczególności roli preparatów kompostowych i preparatu z krowieńca.

Podczas warsztatów w Domku Preparatów uczestnicy sporządzali wspólnie preparat krowieńcowy a pan Tomasz Ingielewicz, który obecnie zajmuje się u nas gospodarką preparatami pokazał słuchaczom przyzmy kompostowe oraz aplikowanie w nich preparatów kompostowych. Podczas drugiego dnia kursu sporządzaliśmy preparat z kory dębu.

Kurs zakończyła ponownie dyskusja, tym razem jej tematem wiodącym było znaczenie preparatów w gospodarstwie oraz rola osłon zwierzęcych w przyrządzaniu preparatów.

Po zakończeniu kursu uczestnicy kursu zadeklarowali chęć przyjazdu na kolejne wykłady i praktyczne kursy.

Gospodarstwo biodynamiczne państwa Anny i Wiesława Nowaków z Trzebiszyna, które brało udział zarówno w wiosennej jak i jesiennej edycji kursu podzieliło się z nami wrażeniami na temat kursów. Oto one:



„Nasze gospodarstwo metodą ekologiczną prowadzimy już ponad dziesięć lat, ten czas utwierdził nas w przekonaniu, że można uprawiać ziemię nie okaleczając jej. W tym roku wystąpiliśmy o certyfikację DEMETER. Przypadek sprawił, że poznaliśmy ponad 10 lat temu gospodarstwo Juchowo i zaczęliśmy przyglądać się biodynamice oraz uczestniczyć w kursach robienia preparatów biodynamicznych organizowanych przez Juchowo. Wykłady prowadzone przez doświadczonych praktyków oraz możliwość spotkania się na kursie z innymi biodynamiczami z Polski oraz z Niemiec za każdym razem uczestnictwa w kursie przybliżają nam coraz więcej wiedzy na ten temat. Uważamy że organizowanie kursu robienia preparatów biodynamicznych jest bardzo dobrym pomysłem i naprawdę dobrze się sprawdza.”

Anna i Wiesław Nowakowie

Po zakończeniu kursu napisał do nas jego wykładowca – p. Christoph Willer, poniżej zamieszczamy jego list:

„Na kurs wprowadzający w rolnictwo biodynamiczne w dniach 21-22.09.2018 znowu przybyło wielu uczestników, co nas cieszy. W nawiązaniu do edycji wiosennej można było tym razem poznać znaczenie niezwykłych wartości obornika i zrozumieć jego istotę. Wiosną tema-



ty koncentrowały się wokół „rolniczej indywidualności” i „syntezy białek”. Tym razem uwaga skierowana była na preparaty do kompostowania i ich działanie w aspekcie medycznym. W części praktycznej pokazano, jak sporządzić preparat krowieńcowy (wypychano i zakopywano rogi) oraz jak pozyskiwać i uzdatniać korę dębu i napełniać nią krowie osłony. Dziękuję wszystkim uczestnikom za uwagę i żywe zainteresowanie a ludziom w Juchowie za dobre przygotowanie i cierpliwe tłumaczenie”.

Christoph Willer

Rozmowy z uczestnikami jak i relacje uczestników i wykładowców są dla nas jeszcze większą motywacją do zintensyfikowania działań edukacyjnych w zakresie rolnictwa biodynamicznego, w tym prowadzenia praktycznych warsztatów sporządzania preparatów biodynamicznych. W roku 2019 planowane są kolejne kursy w tej tematyce.

Informacje o nich będziemy zamieszczać na naszej stronie internetowej: www.juchowo.org.

Serdecznie zapraszamy do jej odwiedzenia!

Gospodarstwo demeter

Aż tak wielkie?

Takie pytanie zadawali mi koledzy i koleżanki ze studiów, kiedy pod koniec ostatniego semestra letniego wszystko wskazywało na to, że w ramach studiów odbędę dwumiesięczną praktykę w Juchowie.

Volker Graß

Student nauk rolnictwa ekologicznego
na uniwersytecie Kassel,
oddział w Kassel-Witzenhausen/ Niemcy

Pytanie to jest uzasadnione, ponieważ w Niemczech gospodarstwa demeter z reguły są mniejsze, rodzinne.

Czy wielkość 1900-hektarowego gospodarstwa pozwala na intensywne zajmowanie się gospodarstwem jako organizmem, czy przynależność do związku demeter w tym przypadku raczej służy lepszym możliwościom promowania i sprzedaży produktów?

Moją uwagę na gospodarstwo w Juchowie skierował film dokumentalny „O szczęściu krów – hodowla bydła zgodna z naturą”. Najbardziej interesuje mnie, na ile ludzie w swoim życiu codziennym są świadomi tematu żywności ekologicznej. To i wiele innych pytań wiozłem ze sobą „w bagażniku”, kiedy końcem lipca wyruszyłem do Polski.

Po przyjeździe i miłym przywitaniu zaraz oprowadzono mnie po gospodarstwie i opowiedziano mi o stosowanych na gospodarstwie praktykach rolniczych.

Pierwsze dni praktyki odbyłem w oborach, jednak przez większość czasu ośmiotygodniowej praktyki pracowałem w warsztacie w Radaczu. Uczyłem się poprzednio zawodu mechanika, dlatego czułem się tam bardzo dobrze. Tutaj uświadomiłem sobie, że sposób podejścia do pewnych tematów i do rozwiązywania problemów wyraźnie różni się od sposobu pracy, którego się wyuczyłem. Np. podczas kiedy ja nadal desperacko próbowałem ustawić konstrukcję metalową narzędziami, inni byli już o trzy kroki dalej.

Fascynuje mnie efektywność, z którą naprawia się urządzenia i maszyny. Nawet większe problemy nie odstraszają, a jeżeli już występują, wspólnie szuka się rozwiązania danego problemu.

Poprzez pracę w warsztacie, w oborach i na polach miałem możliwość zapoznać się z szeroką gamą prac na gospodarstwie.

Podczas odbywania praktyki zamieszkiwałem ten sam budynek co uczennice/ uczniowie i nauczycielki/ nauczyciele ze szkoły waldorfskiej. W ten sposób miałem możliwość nawiązać z nimi kontakt, który sprawił, że stałem się zwolennikiem pedagogiki waldorfskiej.

Uważam, że wysoki udział zajęć praktycznych oraz całościowe postrzeganie człowieka to imponujący projekt.

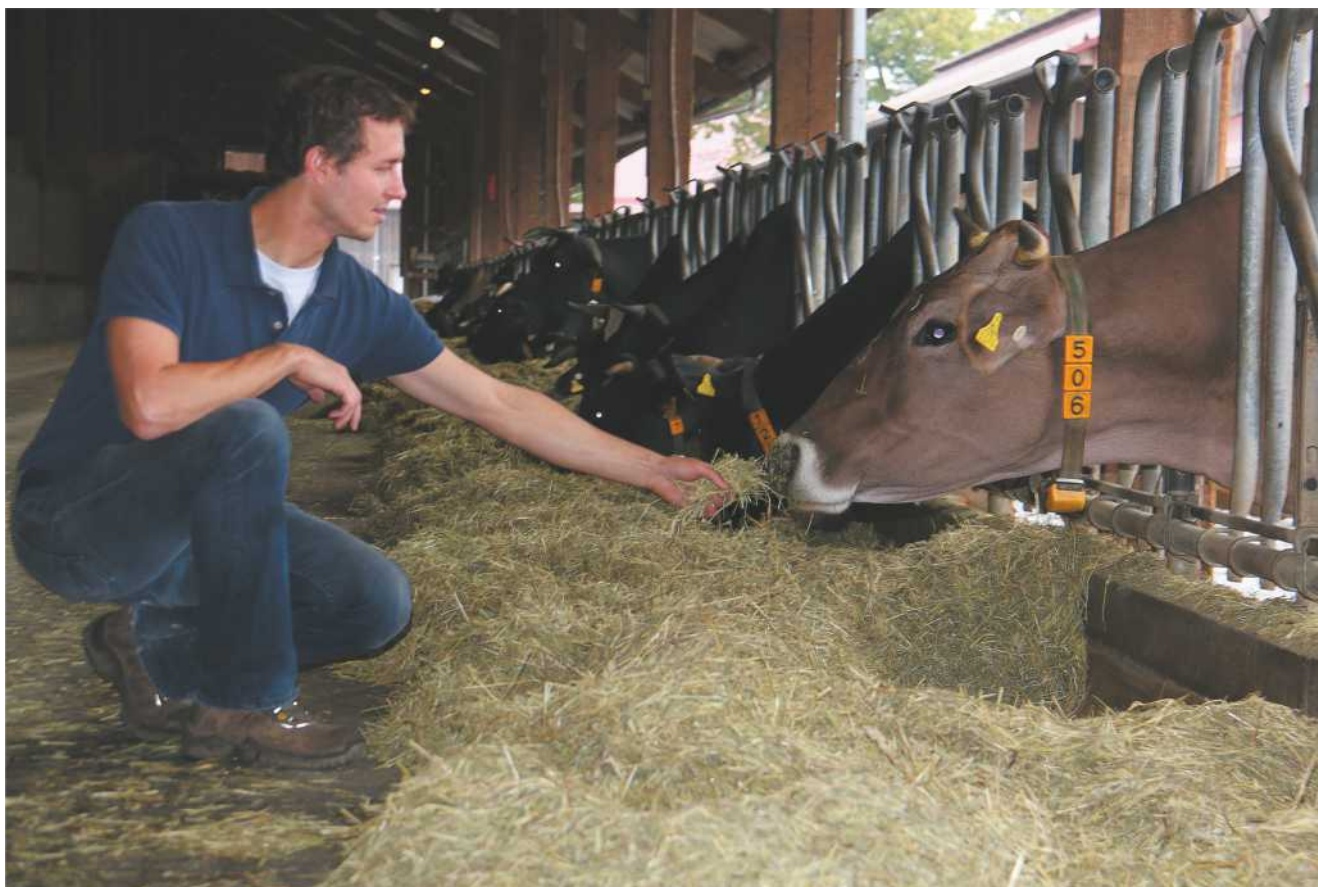


Poza tym odniosłem wrażenie, że uczennice i uczniowie są bardzo otwarci na świat, uprzejmi i zainteresowani.

W końcu zdecydowanie mogę powiedzieć, że nawet tak duże gospodarstwo jak w Juchowie z powodzeniem można prowadzić w systemie biodynamicznym. Realizacja rolnictwa biodynamicznego moim zdaniem udaje się m.in. dzięki ciągłym staraniom wszystkich pracowniczek i pracowników i dobrej atmosferze w pracy.

Było mi bardzo miło, że przez dwa miesiące mogłem przynależeć do wspólnoty gospodarstwa.

Gospodarstwu w Juchowie na przyszłość życzę powodzenia w pracy codziennej, i mam nadzieję, że poprzez wizyty i pracę na gospodarstwie jeszcze wiele osób nabierze natchnienia i inspiracji.



Wieści z naszej zagrody edukacyjnej

Wieść
okolicy

Monika Liberacka

Pod koniec ubiegłego roku, tuż przed Sylwestrem, na świat przyszło siedmioro ślicznych prosiąt rasy złotnicka biała.

Maluchy przebywały z matką pod wiatą z zapewnionym dostępem do domku. Pomimo ciężkich mrozów, odchowwały się pięknie, nie było upadków i maluchy pięknie przyrastały.

W marcu powitaliśmy pierwsze cielęta rasy polska czerwona urodzone w naszym Projekcie! Radosna grupka cieląt z mamkami przebywa na kopolu za oborami.



Tuż po Wielkanocy, na świat przyszła pierwsza owieczka pomorska. Widok uroczego jagnięcia naprawdę cieszył oko.

Wraz z rozkwitem wiosny w naszej zagrodzie wykluły się małe gąski, kaczki i kurczęta.



Wiosną kontynuowaliśmy również prace przystosowania wybiegu dla świń. Teren został wyrównany, usunięto znaczną część gruzu i kamieni, powstały nowe domki i zadaszenia dla zwierząt. W związku z potencjalnym zagrożeniem przeniesienia afrykańskiego pomoru świń powstało dodatkowe ogrodzenie, które ma zabezpieczyć naszą małą grupkę świń przed potencjalnym kontaktem z dzikami.



Osoby niepełnosprawne w Projekcie Wiejskim Juchowo

Wieść
okolicy

Bogumiła Cherbetko, Urszula Sroka

Początki aktywizowania osób

z niepełnosprawnościami poprzez działania Fundacji sięgają roku 2006.

Propozycja włączenia tych osób w pracę gospodarstwa biodynamicznego adresowana była do ośrodków w okolicy Juchowa, które zajmowały się rehabilitacją społeczną i zawodową dorosłych osób niepełnosprawnych. Pierwsze ich czynności w Juchowie ograniczały się do zbioru ziół rosnących na czystych ekologicznie terenach Fundacji, następnie podopieczni placówek zrywali jabłka w sadzie, potem zaczęli pracować w ogrodzie ziołowym, a ostatecznie w przetwórstwie ziół. Nie brakowało im chęci, by wspólnie z pracownikami uczestniczyć w wykopkach marchwi czy buraków. Wiele radości sprawiały im praktyki w cielętniku, gdzie mieli okazję oswoić się ze zwierzętami gospodarskimi. Pamiętamy też, że pracując w ogrodzie często zatrzymywali się i obserwowali stado krów pasących się nieopodal. Chętnie pomagali w pielęgnacji klombów kwiatowych i kosili trawniki. Włączali się w przygotowanie preparatów. W gospodarstwie zawsze jest praca i potrzebne są do niej każde ręce...

Osoby niepełnosprawne mogą i chcą pracować, ale aby podtrzymać tę chęć, potrzebne jest życzliwe, przyjazne i wspierające środowisko pracy – inni pracownicy, którzy umiejętnie i w odpowiednim momencie udzielą wsparcia. W naszym Projekcie osoby niepełnosprawne mogą zawsze liczyć na pomoc nie tylko w czynnościach zawodowych, ale również w sprawach osobistych czy rodzinnych. Podejmujemy wiele działań, aby Nasi Ludzie mogli się dobrze czuć w Juchowie. Dobrą okazją do zbliżenia



się są dożynki uroczącie świętowane, spotkania kołodo-
we czy wspólne wycieczki oraz wyjazdy do teatru.

Jednym z celów Projektu Wiejskiego jest zintegrowanie
poprzez pracę społeczności wiejskiej i osób niepełno-
sprawnych. Nie wystarczy stworzyć miejsce pracy i od-
powiednio je dla osoby niepełnosprawnej przygotować.
Trzeba jej towarzyszyć i pomagać, ale i wymagać. Doj-
rzewanie do roli pracownika wymaga czasu. Jest to pro-
ces, który w naszym Projekcie przeszedł Łukasz. Po ukoń-
czeniu edukacji wrócił do rodzinnego domu na wsi
z perspektywą pomocy rodzicom w prowadzonym przez
nich gospodarstwie. Jego niepełnosprawność przesąd-
zała o pozostaniu przy rodzicach. Pierwsza propozycja
przyszła do niego z warsztatu terapii zajęciowej. Z pew-
nymi oporami zaczął uczestniczyć w zajęciach. Poznał
nowych kolegów, nabierał pewności siebie, ale kierował
się zawsze opinią rodziców. Swoją przygodę z Jucho-
wem rozpoczął w ramach treningu pracy – przyjeżdżał
do pracy z grupą podopiecznych. Ponieważ znał pracę
w gospodarstwie i lubił ją, sam trening przestał mu wy-
starczać. Chciał pracować więcej, ale też chciał „zarabiać”.
Zaczął starać się o staż w naszym gospodarstwie i udało
się. Następnie został zatrudniony. Z dużym zaangażowa-
niem wykonywał powierzone zadania, interesował się
innymi działaniami, dopytywał, chciał spróbować pra-
cy ze zwierzętami... Nie zrażał się trudnościami. Czuł,
że jego praca jest potrzebna, sam czuł się potrzebny
w Juchowie. Twierdzi, że jego życie się uregulowało. Pra-
ca daje mu poczucie niezależności finansowej, sam zara-
bia na swoje utrzymanie. Prowadzi swoje gospodarstwo
domowe, mieszka oddzielnie i uważa, że osoby niepeł-
nosprawne powinny podejmować pracę, gdyż jak mówi:
„warto jest walczyć o swoje marzenia i o własne miejsce
na ziemi”.

Mama Łukasza na początku dość sceptycznie podcho-
dziła do zamierzeń syna, ale nie zabraniała mu działać.



Potem zaczęła wspierać go w jego marzeniach i planach.
Zauważyła, że poprzez pracę syn dalej się rozwija, czuje
się ważny i potrzebny innym. Stał się bardziej samodziel-
ny i obowiązkowy, odpowiedzialnie podchodzi do życia.
Praca ma dla niego ogromne znaczenie. Wcześniej miała
obawy, czy Łukasz podała obowiązkom zawodowym,
ale dzisiaj widzi, że bardzo dobrze radzi sobie z powie-
rzonymi zadaniami. Jest z niego bardzo dumna.

My też jesteśmy dumni z Łukasza, cieszy nas jego rozwój.
Jeśli chce zawodowo realizować się w Juchowie, będzie-
my go w tym wspierać.

Uruchomiliśmy Zakład Aktywności Zawodowej dla 50 osób
niepełnosprawnych. Mamy nadzieję, że inni też właśnie
tutaj, w Juchowie, znajdą swoje miejsce.

Rekrutacja

osób z niepełnosprawnościami do ZAZ

Urszula Sroka

Z inicjatywy Fundacji i w jej strukturach powstaje w Juchowie Zakład Aktywności Zawodowej. Jego uruchomienie odbyło się w grudniu br.

W ZAZ-ie zatrudnienie znajdzie 50 osób niepełnosprawnych. W związku z tym od stycznia bieżącego roku rozpoczęliśmy proces rekrutacji pracowników z niepełnosprawnościami.

Nabór pracowników z niepełnosprawnościami do pracy w ZAZ-ie prowadzony był w różny sposób. Zakres poszukiwań osób niepełnosprawnych był znacznie szerszy niż w przypadku rekrutacji pracowników nie mających orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Podczas poszukiwań niepełnosprawnych pracowników korzystaliśmy z pomocy różnych instytucji i organizacji, z którymi na co dzień współpracowaliśmy: warsztatów terapii zajęciowej (WTZ), środowiskowych domów samopomocy (ŚDS), Urzędu Pracy, ośrodków pomocy społecznej, PCPR. Równolegle kandydatów do pracy w ZAZ-ie szukaliśmy w szkole kształcącej osoby niepełnosprawne, a także w niewielkich miejscowościach wiejskich rozsianych wokół Juchowa w promieniu 25 km, przeprowadzając rozmowy z Sołtysami oraz z proboszczami parafii. W tym celu wykonany został plakat informujący o rekrutacji. W zasięgu naszych poszukiwań zawsze mieliśmy na uwadze rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Pozyskanie ich dla naszych działań w wielu wypadkach skutkowało złożeniem deklaracji do pracy w Juchowie. Oferty o pracy zamieszczaliśmy również na stronie internetowej Projektu oraz w lokalnych gazetach. Przed nami pozostała jeszcze wizyta kandydatów i ich rodziców/ opiekunów w zakładzie, podczas której przyszli pracownicy i osoby zainteresowane pracą będą mogły uczestniczyć w zaplanowanych warsztatach przybliżają-



cych praktyczne aspekty pracy w poszczególnych działach ZAZ-u. W składanych deklaracjach osoby z niepełnosprawnościami mogły wybrać prace w określonym dziale: przetwórstwie, piekarni, ogrodzie i manufakturze oraz w usługach związanych z kształtowaniem i pielęgnacją terenów zielonych oraz pracami porządkowymi. Na przydzielenie określonych zadań będą miały wpływ predyspozycje osoby niepełnosprawnej pozwalające na wykonanie określonego zawodu, jej możliwości i zainteresowania.

Podczas rekrutacji musieliśmy uwzględniać zarówno stopień jak i rodzaj niepełnosprawności kandydatów do pracy. Ustawa o rehabilitacji wyraźnie precyzuje, że w ZAZ-ach mogą pracować jedynie osoby w stopniu znacznym lub umiarkowanym, ale tylko z zaznaczeniem trzech grup dyspanse-ryjnych, czyli autyzm, choroba psychiczna i upośledzenie intelektualne.

Rekrutacja trwa – liczymy na zatrudnienie zaplanowanej liczby osób z niepełnosprawnościami.

Nowe produkty w Projekcie Wiejskim Juchowo

Wieść
okolicy

Krzysztof Ostrowicki, Tomasz Piszczek

**Przetwórstwo płodów rolnych,
szczególnie w miejscu ich wytworzenia, gwarantuje
bez wątpienia zachowanie ich najlepszych wartości biologicznych.**

Jest to element jak najbardziej całościowego podejścia do traktowania gospodarstwa rolnego jako kompleksowego organizmu. Taki też cel przyświecał gospodarstwu w Juchowie od samego początku jego powstania. Wraz z pracą nad utworzeniem stada mlecznego oraz pracami nad zwiększeniem areалу przeznaczonego pod uprawę roślin polowych, pojawiały się pierwsze pomysły związane z ich przetwarzaniem. Wraz z doświadczeniami zbieranymi latami z rodzącego się rynku produktów ekologicznych, coraz bardziej zauważalnej obecności firm pośredniczących i hurtowni oraz doświadczeń zbieranych z dostaw surowców, wynikało jasno, że przetwórstwo jest jedyną sensowną drogą, gwarantującą utrzymanie pełnej kontroli nad właściwą jakością począwszy od surowca do produktu, gwarantującą możliwość osiągnięcia lepszych cen sprzedaży, ale jednocześnie niosącą ze sobą i pewne ryzyka. Przekonanie to znalazło również potwierdzenie na licznych spotkaniach i warsztatach (np. Kick-Off) odbywających się na terenie gospodarstwa.

Pierwszym obszarem zajmującym się przetwórstwem w gospodarstwie była Pracownia Terapeutyczna, w której przetwarzano zioła i owoce uprawiane na terenie gospodarstwa. Doświadczenia te były bardzo cenne i wartościowe dla kolejnych działań w innych obszarach.

Kolejnym obszarem działającym z zakresie przetwórstwa była uruchomiona w roku 2014 niewielka piekarnia w po-

mieszczeniu wydzielonym w stołówce. Pierwsze chleby zostały wypieczone przez Katharinę, a następnie działania te były kontynuowane przez jej następców.

W roku 2015 wraz z zatrudnieniem serowara, w ramach Pracowni Terapeutycznej rozpoczęte zostały pierwsze



próby produkcji serów na bazie naszego mleka. Pojawiły się pierwsze sery miękkie, mozzarella oraz ser z czerwoną pleśnią. Produkty te były przeznaczone głównie na własne potrzeby.

W roku 2017 rozpoczęto prace związane z przetwórstwem zboża i produkcją mąki. W tym celu został zakupiony młyn typu tyrolskiego, który dzięki niewielkiej prędkości obrotowej kamienia mielącego oraz niskiej temperaturze przemiału gwarantuje zachowanie w mące wszystkich substancji odżywczych i witamin. W czerwcu tego roku młyn przeszedł procedurę certyfikacyjną i przetwarza mąkę w jakości biodynamicznej, dzięki czemu gotowy produkt oznaczony jest certyfikatem demeter. Do produkcji zaplanowano mąki pszenne, żytnie, orkiszowe i z samopszy w różnych typach: 2000, 1401, 1150 i 1050. Promocja mąki została zaplanowana na targi żywności ekologicznej Natura Food 2018 w Łodzi, odbywające się w październiku.

Wraz z zatrudnieniem nowego serowara jesienią 2017 pojawiła się szansa na zwiększenie aktywności w zakresie przetwórstwa mleka. Stosunkowo w krótkim czasie udało mu się opracować receptury oraz wytworzyć pierwsze produkty: twarogi, sery twarde (3 rodzaje), ser z niebieską pleśnią, ser typu Cammember. Jakość produktów jest ceniona przez naszych klientów.

Równoległe z pierwszymi próbami produkcyjnymi trwały prace planistyczne związane z rozbudową przetwórstwa mlecznego w większym wymiarze. Działania te są ukierunkowane na przetwórstwo mleka w „Różowej Stodole” tzn. produkcji jogurtów smakowych, kefirów, śmietany oraz rozlewania mleka. Do sfinansowania tych działań chcielibyśmy wykorzystać dostępne środki z programów pomocowych.

W tym roku otworzyliśmy również zakład pakowania jaj. Wyremontowana została część starego magazynu w Kądzimielnej, która wyposażyliśmy w urządzenia do znakowa-



nia i kalibrowania. Dzięki czemu posiadamy techniczną możliwość, aby z czasem zwiększyć ilość dziennego pakowania jaj do 10.000 sztuk dziennie.

Wraz z zakończeniem budowy budynku ZAZ oraz planowanym jego otwarciem pojawiają się perspektywy na uruchomienie przetwórstwa owocowo-warzywnego w szerszym wymiarze. Z pewnością wzbogaci to ofertę produktów Projektu Wiejskiego, ale będzie jednocześnie wielkim wyzwaniem przy ich sprzedaży.

Udaje nam się osiągać cele, które stawiamy przed sobą, czasem wbrew przeciwności losu. Kolejne wielkie kroki przed nami ale dzięki zaangażowaniu całego zespołu uda nam się zrealizować każdy projekt.

Dożynki gospodarstwa

Jolanta Jętkowska

Dożynki gospodarstwa odbyły się w tym roku wcześniej, już 01.09.2018.

Towarzyszyła im piękna słoneczna pogoda, która u wielu rolników doprowadziła do suszy. Na terenie naszego regionu ogłoszono z tego tytułu klęskę żywiołową. Cieszyliśmy się z plonów, jakimi zostaliśmy obdarowani, pomimo tego, że ta susza również dotknęła nasze gospodarstwo.

Nawiązując do naszych tradycji podzieliliśmy się chlebem z tegorocznych zbiorów, życząc sobie wszystkiego dobrego.

Uroczystość uświetniał występ lokalnego zespołu śpiewaczek z Juchowa pod wdzięczną nazwą „Stokrotki”.

Z uwagi na to, że w tym roku obchodzimy 100-lecie rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, posadziliśmy podczas dożynek na dziedzińcu gospodarstwa symbolicznego dęba, który uzyskał godne imię patrona naszej Fundacji – jest to dąb „Stanisław”.

Po oficjalnej części uroczystości, świętowaliśmy do późnego wieczora. Dożytkom towarzyszyły liczne warsztaty i konkursy, w tym warsztaty z gliny, warsztaty pszczelarskie, konkursy z wiedzy o gospodarstwie i o Juchowie, Radaczu, Kądzielnej.



Stan zebranych darowizn w 2017 r. na budowę Centrum Edukacyjno-Informacyjnego „Dom Leśnika”

Manfred Klett

Stary dom leśnika wraz ze starą gorzelnią i cokołem na nowo odbudowanej „Kulturscheune” stanowi resztki wybudowanego w 19. wieku zespołu budynków folwarcznych w Juchowie, wówczas wybudowanych w stylu neogotyckim.

Dom leśnika jest zagrożony zniszczeniem, podobnie jak to nastąpiło w przypadku dawniejszego zamku w Juchowie, który również stanowił majątek folwarczny. Od wielu lat istnieje życzenie, aby zabezpieczyć stary dom leśnika, rozbudować go i stworzyć w nim centrum szkoleniowe. Realizacja projektu do dnia dzisiejszego rozбивała się o biurokrację UE. Pod koniec roku spodziewamy się decyzji w sprawie wniosku o dofi-

nansowanie projektu, który został złożony w ramach innego programu.

W 2017 r. poprosiliśmy o przekazanie darowizn na rzecz zabezpieczenia budynku starego domu leśnika oraz przejściowego użytkowania budynku nawet w stanie surowym. Koszty zabezpieczenia i wstępnego użytkowania wykalkulowaliśmy na około 350.000 €. Podczas ostatnich kilku lat zebraliśmy darowizny w wysokości 100.000 €. Do darowizn w tym roku doszły darowizny ze Szwajcarii w wysokości 1.235 CHF oraz z Niemiec w wysokości 14.860 €. Poza tym wpłynęły dotacje ze strony dwóch fundacji w wysokości 18.000 €.

W imieniu inicjatorów Projektu Wiejskiego oraz wszystkich współpracowników wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy za wsparcie! Za każdą darowizną idzie dobra wola, która wiąże się z zaufaniem, że wspólnie z wolą innych kształtujemy przyszłość. Projekt Wiejski w Juchowie chce ukształtować przyszłość i ma nadzieję, że pomysł realizacji centrum młodzieżowego nadal będzie się spotykał z silnym, życzliwym wsparciem.



Przygotowanie założeń dla rewitalizacji zespołu pałacowo-parkowego w Radaczu

Wieść
okolicy

Barbara Kowalkowska, Paweł Bietkowski

Z inicjatywy Barbary Kowalkowskiej i Pawła Bietkowskiego powstała koncepcja programu dla rewitalizacji wsi Radacz.

Autorzy projektu mieli tym samym na uwadze promocję całego Projektu Wiejskiego którego częścią jest wieś Radacz. Program zawierał między innymi:

- ogłoszenie międzynarodowego konkursu architektonicznego kierowanego do studentów architektury;
- przygotowanie publikacji „Studium krajobrazu kulturowego – przywrócenie tożsamości miejsca” w polskiej i niemieckiej wersji językowej;
- organizację międzynarodowej konferencji mającej na celu analizę i przygotowanie przyszłych rozwiązań rewitalizacyjnych.

Do dnia publikacji „Głosu Okolicy” odbył się konkurs architektoniczny, a wydanie publikacji jak i konferencja planowane są w listopadzie br. Oficjalnym organizatorem konkursu było Stowarzyszenie Miłośników Miejscowości Radacz, w którym autorzy są honorowymi członkami. Ogłoszony wiosną tego roku konkurs cieszył się zainteresowaniem studentów uczelni polskich jak i niemieckich.

Zespół parkowo – pałacowy w Radaczu związany jest ze znanymi postaciami historycznymi między innymi: Księciem. Hermannem Pückler-Muskau oraz Królem Janem III Sobieskim. Zadaniem konkursu było przygotowanie koncepcji zabezpieczającej ruiny pałacu

przed dalszą degradacją i następnie jego adaptacją. Przy opracowaniu koncepcji należało wziąć pod uwagę, że obiekt jest objęty ochroną konserwatorską. Koncepcja rewitalizacji miała uwzględniać także uporządkowanie parku, który w założeniu Fundacji im. Stanisława Karłowskiego, właściciela obiektu, będzie udostępniony do publicznego użytku. Przygotowując pracę konkursową należało uwzględnić historyczne uwarunkowania miejscowości Radacz, bliskość kościoła katolickiego stanowiącego integralną część zespołu oraz zaplecze gospodarskie Fundacji im. Stanisława Karłowskiego. Z licznie nadesłanych prac konkursowych Kapituła Konkursowa na posiedzeniu w dniu 16.06.2018 wyłoniła 4 nagrodzone prace. Z pośród nadesłanych prac wybrano 14 najciekawszych, które obecnie są przedstawiane są mieszkańcom Radacza do konsultacji. Zebrane opinie posłużą jako wytyczne przy prowadzeniu dalszych prac projektowych. Wyróżnione prace zostaną również zaprezentowane na jesiennej konferencji.

Laureatom konkursu serdecznie gratulujemy, a wszystkim uczestnikom dziękujemy za wysiłek i wkład wniesiony w nasz projekt. Autorzy zwycięskiej pracy w ramach nagrody odwiedzili Fundację im. Stanisława Karłowskiego i podczas tygodniowego pobytu mieli okazję zapoznać się z założeniami Projektu Wiejskiego i z naszą pracą.



Inicjatorzy projektu mają nadzieję, że podjęte dalsze kroki zaowocują wydaniem publikacji i zorganizowaniem międzynarodowej konferencji, co stworzy podwaliny dla wszelkich przyszłych działań związanych z rewitalizacją wsi Radacz.

Udana rewitalizacja wsi Radacz będzie wspólnym sukcesem Fundacji St. Karłowskiego, Stowarzyszenia Miłośników Miejscowości Radacz i jej Mieszkańców.

Wydarzenia 2018

oprac. Danuta Sałagan, Jolanta Jętkowska

STYCZEŃ

Udział w XXVI Finale **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**

Ferie zimowe w gospodarstwie – spotkania tematyczne dla dzieci z regionu

Święta w rytmie roku rolniczego – bal karnawałowy dla dzieci ze środowiska lokalnego

Integracyjna Pastoralka Noworoczna dla osób niepełnosprawnych ze współpracujących z Fundacją placówek i pracowników gospodarstwa

LUTY

„W zgodzie z naturą” – warsztaty edukacyjne w gospodarstwie dla uczniów z regionu

Zima w gospodarstwie – spotkanie tematyczne dla dzieci z regionu

Wizyta studyjna w Fundacji Wspólnoty Burego Misia im. Bogdana Jańskiego, Nowy Klincz pod Kościerzyną

Udział w konferencji o rolnictwie biodynamicznym, Goetheanum, Dornach, Szwajcaria

MARZEC

„W zgodzie z naturą” – warsztaty edukacyjne w gospodarstwie dla uczniów z regionu

Dzień otwarty – wielkanocne warsztaty rodzinne

Święta w rytmie roku rolniczego – Górka wielkanocna – uroczystość dla dzieci ze środowiska lokalnego

„Gospodarstwo ekologiczne miejscem edukacji” – spotkanie partnerów w ramach projektu Erasmus+

„Zielona szkoła w gospodarstwie” – uczniowie z klasy V ze szkoły waldorfskiej w Poznaniu z wizytą w Juchowie

Kurs rolniczy „Preparaty biodynamiczne podstawą agrokultury”

KWIECIEŃ

„W zgodzie z naturą” – warsztaty edukacyjne w gospodarstwie dla przedszkoli oraz szkół z regionu

Erasmus+ „Gospodarstwo ekologiczne miejscem edukacji” – konferencja dla edukatorów, nauczycieli i rolników upowszechniająca projekt

„Zielona szkoła w gospodarstwie” – polsko-niemiecka grupa uczniów klas IV z wizytą w Juchowie

Praktyki rolnicze – uczniowie IX klasy z Berlina – Freie Waldorfschule Havelhoehe

MAJ

„W zgodzie z naturą” – warsztaty edukacyjne w gospodarstwie dla uczniów z regionu

Praktyki rolnicze – uczniowie IX klasy ze szkoły waldorfskiej w Krakowie; uczniowie IX klasy z Osterholz-Scharmbeck – Freie Waldorfschule Lindenstrasse

„Zielona szkoła w gospodarstwie” – uczniowie z klasy III i VI ze szkoły waldorfskiej w Warszawie z wizytą w Juchowie

„Spotkajmy się, by poznać kulturową różnorodność” – polsko-niemieckie spotkanie młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Juchowie i Aktive Naturschule Templin, projekt dofinansowany przez PNWM

Wizyta studyjna uczestników projektu BERAS

CZERWIEC

Spotkanie informacyjne na temat działań Projektu Wiejskiego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Szczecinek Świętki

„Sobótka integracyjna w gospodarstwie” – Dzień otwarty

Praktyki rolnicze – uczniowie IX klasy z Freie Waldorfschule Bremen

Lekcje zdrowia w gospodarstwie – projekt dla uczniów szkół podstawowych z regionu organizowany wspólnie z KOWR Koszalin

„Korczak człowiek” polsko-niemiecki projekt muzyczny dla młodzieży – arco Bremen Osterholz e.V. i uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Szczecinku i w Juchowie, projekt dofinansowany przez PNWM

Konferencja „Pasy kwietne” Szelejewo pod Gostyniem, woj. wielkopolskie



LIPIEC, SIERPIEŃ

„Wakacje z Koniczynką w gospodarstwie” – projekt letni dla dzieci z regionu

Letnia Szkoła Cyrkowa – polsko-niemiecki projekt dla dzieci i Młodzieży, projekt dofinansowany przez PNWM

Praktyki rolnicze – uczniowie IX klasy z Freie Waldorfschule Greifswald

WRZESIEŃ

Dożynki gospodarstwa

Posadzenie drzewa dla uczczenia 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

Edukacyjne warsztaty pszczelarskie o znaczeniu pszczół w środowisku

Udział w Targach Ekonomii Społecznej w Szczecinie

„W zgodzie z naturą” – warsztaty edukacyjne w gospodarstwie dla uczniów z regionu

Praktyki rolnicze – uczniowie IX klasy z Johannes Schule Berlin i uczniowie z Emil Molt Akademie Berlin

Kurs rolniczy „Preparaty w gospodarstwie biodynamicznym”



PAŹDZIERNIK

Seminarium dotyczące odżywiania dla pracowników i osób z zewnątrz prowadzone przez dr Petrę Kuehne z Niemiec

Seminarium „Odkrywanie świata kolorów” dla pracowników i osób z zewnątrz. Seminarium prowadzone przez Ueliego Seilera – Szwajcaria i Monikę Spehnekuch eurytmistka z Niemiec.

Wernisaż obrazów pana Tomasza Gelmudy

„W zgodzie z naturą” – warsztaty edukacyjne w gospodarstwie dla uczniów z regionu

Dzień otwartych drzwi – „Jesienne dary natury” – spotkanie rodzinne w gospodarstwie

„Spotkajmy się, by poznać kulturową różnorodność” – polsko-niemieckie spotkanie młodzieży w Templin (rewizyta), projekt dofinansowany przez PNWM

Złoty Medal na Międzynarodowych Targach Żywności Ekologicznej i Naturalnej NATURA FOOD w Łodzi za najlepszy produkt ekologiczny: Mąka orkiszowa wolno mielona Typ 2000

Nagroda Ministra i Rozwoju Wsi za najlepszy produkt ekologiczny : Mąka orkiszowa wolno mielona Typ 2000

LISTOPAD

Koncert dla uczczenia 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

Święta w rytmie roku rolniczego – uroczystość z okazji św. Marcina dla dzieci ze środowiska lokalnego

„W zgodzie z naturą” – warsztaty edukacyjne w gospodarstwie dla uczniów z regionu

GRUDZIEŃ

Udział w Forum Rolników Ekologicznych w Barzkowicach

Dzień otwarty – warsztaty adwentowe dla rodzin w gospodarstwie

Święta w rytmie roku rolniczego – „Ogródek adwentowy” dla dzieci ze środowiska lokalnego

Wigilijne spotkanie w gospodarstwie

Projekt Wiejski Juchowo–KądzIELna–Radacz FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO

Fundacja im. Stanisława Karłowskiego (1879-1939 r.),
senatora II Rzeczypospolitej i pioniera rolnictwa biodynamicznego w Polsce (od 1931 r.),
ma swoją siedzibę w Juchowie (okolice Szczecinka, woj. Zachodniopomorskie).

Fundacja – jako prawny reprezentant Projektu Wiejskiego – zgodnie z prawodawstwem polskim, jest organizacją pożytku publicznego. Jest właścicielem ziemi (1892 ha, w tym 1600 ha gruntów rolnych), budynków oraz żywego i martwego inwentarza. Fundacja odpowiada za to, by majątek ten był stale wyłączony z możliwości sprzedaży.

Fundacja realizuje cele organizacji pożytku publicznego, wspierając badania naukowe, działalność pedagogiczną, edukacyjną i kulturalną; organizuje i wspiera zawodową oraz społeczną integrację osób niepełnosprawnych (socjoterapia). Ponadto celem Fundacji jest zachowanie bioróżnorodności gatunkowej oraz ochrona przyrody i środowiska naturalnego. Jako modelowe, biodynamiczne gospodarstwo naukowo-edukacyjne, daje możliwość powoływania nowych inicjatyw, które zajmowałyby się wspomnianymi dziedzinami.

Celem Projektu Wiejskiego jest tworzenie lokalnej agrokultury w oparciu o rolnictwo biodynamiczne. Kulturowy impuls rolnictwa biodynamicznego odwołuje się do cyklu wykładów, które Rudolf Steiner wygłosił w 1924 r. w majątku Kobierzyce koło Wrocławia. Rolnictwo biodynamiczne opiera się na dwóch bardzo ważnych aspektach: ożywieniu i uzdrowieniu ziemi uprawnej oraz pielęgnowaniu wiejskiego życia społecznego, zgodnie z trójpodziałem społecznej struktury. Jest to nurt przewodni Projektu Wiejskiego. Realizację tych dalekosiężnych celów rozpoczęto w 2000 r., tworząc gospodarstwo biodynamiczne.

Inicjatywy Projektu Wiejskiego wobec Fundacji są oparte na zasadach umowy i tworzą między sobą stowarzyszenie. Zamierzenia Fundacji realizowane są przez zespół międzynarodowy. Fundacja oferuje obecnie miejsca pracy dla 100 osób z okolic. Ponadto Fundacja realizuje swoje cele również poprzez współpracę z różnymi publicznymi i prywatnymi organizacjami.

FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO
Juchowo 54a, 78-446 Silnowo,
tel. +48 94 37 538 21, fax. +48 94 37 538 22
e-mail: info@juchowo.org
nasza strona: www.juchowo.org



nasze konto darowizn nr:
23 1090 1711 0000 0001 0582 3269

„Wesprzyj naszą zagrodę edukacyjną”
Przełącz swój 1% – KRS 0000051026
Redakcja Wieść Okolicy 2017



FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO
Juchowo 54a, 78-446 Silnowo,
tel. +48 94 37 538 21, fax +48 94 37 538 22
e-mail: info@juchowo.org
nasza strona: www.juchowo.org



ISBN 978-83-946102-7-2



9 788394 610272

Wydawca: RED Paweł Brankiewicz
na zlecenie Fundacji im. Stanisława Karłowskiego, Juchowo 54 A, 78-446 Silnowo

Konsultacja redakcyjna – Urszula Sroka
Redakcja tekstów, konsultacja tłumaczeń – Urszula Sroka, Danuta Sałagan, Jolanta Jętkowska, Renata Żelazna
Tłumaczenia: Anna Szumelda, Danuta Sałagan, Jolanta Jętkowska
Fotografia: pracownicy gospodarstwa Juchowo, goście, Paweł Brankiewicz



Wyprodukowano
na papierze pochodzącym
w 100% z recyklingu.